

Sygn. akt I A Ca 1192/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Głowacka
Sędziowie:	SSA Franciszek Marcinowski (spr.) SSA Beata Wolfke – Kobzar
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w W. (poprzednio: (...) S.A. we W.)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Urzędu Kontroli Skarbowej we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 15 marca 2010 r. sygn. akt I C 1004/06

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 28.821.828,20 zł (dwadzieścia osiem milionów osiemset dwadzieścia jeden tysięcy osiemset dwadzieścia osiem złotych 20/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 czerwca 2006 r. do dnia zapłaty, a dalej idące powództwo oddala;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 16.263 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. we W. – dochodził od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej we W., kwoty 38.512.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 czerwca 2006 r., tytułem naprawienia szkody związanej z utratą wartości należących do powoda akcji (...) S.A. we W. (dalej: (...)). Uzasadniając roszczenie powód twierdził, że poniesiona przezeń szkoda jest następstwem wykonania nieostatecznych błędnych decyzji podatkowych wobec (...), które doprowadziły tę spółkę do upadku.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 marca 2010 r. uwzględnił powództwo w zakresie żądania głównego wraz z odsetkami, a następnie postanowieniem z dnia 4 maja 2010 r. uzupełnił ten wyrok o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187.455 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazując pozwanemu uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 209.000 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód prowadził działalność inwestycyjną, polegającą na nabywaniu lub obejmowaniu udziałów lub akcji przedsiębiorców, głównie z branży teleinformatycznej, oraz wprowadzaniu ich na giełdę. W dniu 30 sierpnia 1999 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie powoda uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego spółki (...) ze 100.000 zł do 19.600.000 zł. Podwyższenie kapitału pokryto wkładem niepieniężnym, obejmującym m.in. 418.836 akcji spółki (...) o łącznej wartości 10.000.000 zł. Sąd Rejonowy (...) – Sąd Rejestrowy wpisał podwyższenie kapitału spółki (...) S.A. do rejestru handlowego postanowieniem z dnia 16 listopada 1999 r. Powód w rezultacie stał się największym akcjonariuszem (...). Spółka (...) prowadziła działalność gospodarczą w zakresie produkcji i dystrybucji sprzętu komputerowego, przy czym do 1997 r. zajmowała się głównie handlem i dystrybucją, a w 1997 r. podjęła produkcję komputerów pod własną marką (A.). W latach 1996-2001 obroty (...) systematycznie rosły, osiągając następujące wartości: za rok obrotowy 1996-97 – 371.394.883 zł, za rok obrotowy 1997-98 – 381.873.339 zł, za rok obrotowy 1998-99 – 391.200.929 zł, za rok obrotowy 1999-2000 – 430.547.487 zł, za rok obrotowy 2000-2001 – 442.963.982 zł. W tym okresie zaznaczył się też wzrost przychodu ze sprzedaży własnych produktów – od 1.387.074 zł w roku obrotowym 1996-1997 do 120.371.089 zł w roku 2000-2001. Działalność (...) była finansowana w głównej mierze kredytem obrotowym w wysokości do 60.000.000 zł, udzielonym przez (...) Bank S.A., jak również kredytem kupieckim. Do połowy 2002 r. (...) miała status zakładu pracy chronionej.

(...) funkcjonowała w ramach struktury holdingowej, obejmującej obok spółki matki także szereg podmiotów zależnych. W 1997 r. (...) była podmiotem dominującym w stosunku do następujących spółek: (...) jv (...) sp. z o.o. (później (...) Sp. z o.o. / (...) Sp. z o.o.) w W., (...) sp. z o.o. w K., (...) sp. z o.o. w Ł., (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. z o.o. w G., (...) sp. z o.o. w K., (...) sp. z o.o. w P., (...) sp. z o.o. (później (...) sp. z o.o. / (...) sp. z o.o.) w Z., Centrum (...) sp. z o.o. we W., Biuro (...) sp. z o.o. w likwidacji we W., (...) -Serwis sp. z o.o. we W., (...) sp. z o.o. we W. oraz (...) sp. z o.o. W latach 1998-99 (...) dokonała restrukturyzacji holdingu, likwidując większość lokalnych spółek dystrybucyjnych (ośrodki w K., Ł., S., G. i K., a w 2001 r. także w P.). Zlikwidowano w tym czasie również Biuro (...) sp. z o.o. we W., (...) -Serwis sp. z o.o. we W. oraz (...) sp. z o.o. we W..

W latach 1998-99 (...) realizowała zamówienia na sprzęt komputerowy składane przez (...) Fundację (...) we W. (dalej: (...)), spółkę (...) S.A. i Sieciowe (...) Informacyjne (dalej: (...)), a także szkoły i instytucje naukowe. (...), (...) S.A. oraz (...) działały na podstawie zleceń udzielonych im wcześniej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Wymienione podmioty zastrzegały w złożonych zamówieniach, że dostawa komputerów ma być przeprowadzona z zastosowaniem procedury przewidzianej dla nabywców z sektora oświaty, tj. bez cła i podatku VAT. Obowiązujące w tym czasie przepisy zwalniały od podatku VAT oraz podatku akcyzowego i cła przywóz towarów z zagranicy, jeżeli przedmiotem przywozu były pomoce naukowe służące wyłącznie do celów dydaktycznych lub badawczych, przeznaczone dla przedszkoli, szkół oraz instytucji i placówek naukowych.

Realizując zamówienia, (...) sprzedawała i dostarczała wyprodukowany przez siebie sprzęt komputerowy firmie (...) z siedzibą w H. K. (Czechy) oraz firmie (...) z siedzibą w A. (Niemcy), a następnie kupowała od tych firm sprzedany im wcześniej sprzęt i przewoziła go z powrotem do Polski – do składu celnego we W.. Kontrahenci krajowi odbierali zamówiony sprzęt ze składu celnego i po dokonaniu odprawy celnej wprowadzali go na polski obszar celny. Odbiorcy krajowi po zakupieniu sprzętu od (...) występowali do Urzędu Celnego z wnioskami o zwolnienie zakupionych towarów z cła i podatku VAT. Wszystkie te wnioski zostały uwzględnione.

W dniu 18 czerwca 1999 r. Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu zwróciła się do Urzędu Kontroli Skarbowej we W. o przeprowadzenie kontroli prawidłowości otrzymywania przez (...) zwrotu podatku tytułem transakcji związanych z zagranicznym obrotem sprzętem komputerowym. W dniu 2 lipca 1999 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej we

W. wydał inspektorowi kontroli skarbowej upoważnienie do przeprowadzenia w spółce (...) kontroli, obejmującej prawidłowość rozliczeń z budżetem państwa z tytułu podatku od towarów i usług za lata 1996-1999.

W dniu 29 grudnia 1999 r. Inspektor Kontroli Skarbowej wydał osiem decyzji, w których określił kwoty zaległości podatkowej, odsetek za zwłokę i dodatkowego zobowiązania (...) spółki (...):

-za lipiec 1998 r. – nienależny zwrot (traktowany na równi z zaległością) w kwocie 18.813 zł, odsetki 8.995,20 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 5.643,90 zł;

-za sierpień 1998 r. – nienależny zwrot (zaległość) w kwocie 275.731 zł, odsetki 124.947,70 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 82.719,30 zł;

-za wrzesień 1998 r. – nienależny zwrot (zaległość) w kwocie 348.692 zł, odsetki 139.094,70 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 104.607,60 zł;

-za październik 1998 r. – dodatkowe zobowiązanie w kwocie 14.602,20 zł;

-za listopad 1998 r. – nienależny zwrot (zaległość) w kwocie 1.296.127 zł, odsetki 447.706,30 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 380.738,10 zł;

-za grudzień 1998 r. – zaległość w kwocie 4.079.923 zł, odsetki 1.317.423,90 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 597.393,60 zł;

-za styczeń 1999 r. – nienależny zwrot (zaległość) w kwocie 64.935 zł, odsetki 17.822,40 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 374.666,70 zł;

-za luty 1999 r. – nienależny zwrot (zaległość) w kwocie 592 zł, odsetki 145,40 zł i dodatkowe zobowiązanie w kwocie 176.162,40 zł.

W uzasadnieniu decyzji Inspektor Kontroli Skarbowej wskazał, że sekwencja działań realizowanych przez (...) zmierzała do obejścia przepisów podatkowych, a sprzedaż towaru, będącego przedmiotem obrotu, powinna być opodatkowana jak sprzedaż krajowa według stawki 22%. W ocenie Inspektora, dokonanie sprzedaży sprzętu komputerowego firmom zagranicznym, a następnie ich odkupienie i sprowadzenie do składu celnego w celu sprzedaży odbiorcom krajowym, zmierzało jedynie do obejścia prawa celem uniknięcia opodatkowania podatkiem należnym od sprzedaży sprzętu komputerowego odbiorcom krajowym. Nadto w uzasadnieniu decyzji wskazano, że nastąpiło także obejście przepisu art. 21 ust. 2 ww. ustawy, przez co (...) uzyskała nienależny zwrot bezpośredni podatku VAT.

W dniu 12 stycznia 2000 r. (...) złożyła odwołanie od powyższych decyzji, wnosząc o ich uchylenie i umorzenie postępowania, a także o wstrzymanie ich wykonania. Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2000 r. Inspektor Kontroli Skarbowej wstrzymał wykonanie decyzji z dnia 29 grudnia 1999 r. do czasu rozpatrzenia przez Izbę Skarbową we W. odwołań (...), ze względu na ważny interes podatnika. Pomimo wstrzymania wykonania powyższych decyzji, Urząd Skarbowy W. wydał w dniu 7 lutego 2000 r. postanowienia o zaliczeniu nadpłaty powstałej w wyniku zatrzymania zwrotu nadwyżki podatku naliczonego VAT za miesiące sierpień i listopad 1999 r. w łącznej kwocie 6.345.065 zł na poczet zaległości podatkowych wynikających z decyzji z dnia 29 grudnia 1999 r. Postanowieniem z dnia 1 marca 2000 r. Izba Skarbowa we W. uchyliła postanowienie Inspektora Kontroli Skarbowej z dnia 25 stycznia 2000 r. w sprawie wstrzymania wykonania decyzji z dnia 29 grudnia 1999 r. W dniu 7 marca 2000 r. (...) złożyła ponowny wniosek o wstrzymanie tych decyzji. Postanowieniem z dnia 27 marca 2000 r. Inspektor Kontroli Skarbowej odmówił uwzględnienia wniosku spółki, przy czym wskazał, iż na poczet zobowiązań określonych zaskarżonymi decyzjami zaliczono wstrzymany zwrot podatku w wysokości ok. 6,3 mln zł, a do zapłaty na rzecz Urzędu Skarbowego w konsekwencji pozostawało ok. 4 mln zł, co stanowiło 16,9 % kapitału własnego (...). W ocenie Inspektora, poniesienie takiego wydatku nie powinno pozbawić spółki płynności finansowej.

Odmowa wstrzymania wykonania decyzji skutkowała wyegzekwowaniem pozostałej części należności ustalonych decyzjami z dnia 29 grudnia 1999 r. Łącznie (...) została pozbawiona środków pieniężnych w wysokości 10.476.466,76 zł, co odpowiadało blisko połowie księgowej wartości kapitału spółki, wynoszącej 24.204.941 zł.

Wyegzekwowana kwota stanowiła sumę środków niezbędnych do finansowania bieżącej działalności (...) (5,5 mln zł), powiększonych o dwumiesięczne koszty jej funkcjonowania (2 x 2,3 mln zł). Egzekucja powyższej kwoty nastąpiła w momencie rozpoczynającej się dekonstrukcji na rynku komputerów i stagnacji gospodarczej. Oznaczało to pozbawienie (...) najistotniejszego w okresie stagnacji czynnika konkurencji i znaczące osłabienie jej pozycji na rynku.

W czasie ściągnięcia od (...) nienależnych kwot z tytułu podatku od towarów i usług (marzec 2000 r.) wartość posiadanego przez powoda pakietu akcji (...), obliczona metodą księgową, wynosiła 9.772.800 zł, a obliczona metodą dochodową – 26.305.766 zł.

W dniu 20 kwietnia 2000 r., po rozpoznaniu odwołań (...) od decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej z dnia 29 grudnia 1999 r., Izba Skarbowa we W. wydała:

- decyzję nr (...), którą uchyliła decyzję nr (...) w sprawie podatku VAT za lipiec 1998 r. i umorzyła postępowanie;
- decyzję nr (...), którą uchyliła decyzję nr (...) w sprawie podatku VAT za sierpień 1998 r. w części, określiła nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym w kwocie 1.650.705 zł oraz ustaliła dodatkowe zobowiązanie podatkowe w kwocie 15.087,60 zł;
- decyzję nr (...), którą nie uwzględniła odwołania i utrzymała w mocy decyzję nr (...) w sprawie podatku VAT za styczeń 1999 roku;
- decyzję nr (...), którą uchyliła decyzję nr (...) w sprawie podatku VAT za luty 1999 r. w całości, określiła nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym w kwocie 5.018.298 zł oraz ustaliła dodatkowe zobowiązanie podatkowe w kwocie 176.162 zł.

W dniu 12 maja 2000 r., w wyniku dokonania wymiaru uzupełniającego, Inspektor Kontroli Skarbowej we W. wydał decyzje:

- nr (...), którą zmienił decyzję nr (...) ws. podatku VAT za wrzesień 1998 r., m.in. ustalając dodatkowe zobowiązanie podatkowe w wysokości 172.360,80 zł,
- nr (...), którą zmienił decyzję nr (...) ws. podatku VAT za październik 1998 r., m.in. ustalając dodatkowe zobowiązanie podatkowe w wysokości 20.124,60 zł.

W dniu 7 lipca 2000 r., również w wyniku dokonania wymiaru uzupełniającego, Inspektor Kontroli Skarbowej wydał decyzję nr (...), którą zmienił decyzję nr (...) ws. podatku VAT za grudzień 1998 r., określając zaległość podatkową w kwocie 5.992.286,00 zł i odsetki w kwocie 3.264.892,90 zł oraz ustalając dodatkowe zobowiązanie podatkowe w wysokości 1.171.102,50 zł.

W dniu 30 czerwca 2000 r., po rozpoznaniu odwołaniu od decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej z dnia 12 maja 2000 r., Izba Skarbowa wydała:

- decyzję nr (...), którą utrzymała w mocy decyzję nr (...) ws. podatku VAT za wrzesień 1998 r.,
- decyzję nr (...), którą utrzymała w mocy decyzję nr (...) ws. podatku VAT za październik 1998 r.,

- decyzję nr (...), którą uchyliła decyzję nr (...) ws. podatku VAT za listopad 1998 r. w części, określiła nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym w kwocie 3.169.260 zł oraz ustaliła dodatkowe zobowiązanie podatkowe w kwocie 251.045,10 zł.

W uzasadnieniu powyższych decyzji Izba Skarbowa podtrzymała stanowisko Inspektora Kontroli Skarbowej, przyjmując, że spółka (...) unikała opodatkowania sprzedaży komputerów podatkiem od towarów i usług, a dokonywane przez nią czynności miały na celu obejście prawa. Z tych samych względów Izba Skarbowa nie uwzględniła odwołania spółki (...) od decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej z dnia 7 lipca 2000 r. nr (...) ws. podatku za miesiąc grudzień 1998 r. i decyzją z dnia 31 sierpnia 2000 r. (...) utrzymała tę decyzję w mocy.

W marcu 2000 r. przedstawiono członkom zarządu (...) P. C. i J. K. oraz głównej księgowej (...) M. Ż. zarzuty uchylenia się od opodatkowania, przeprowadzonej przez spółkę sprzedaży krajowej, podatkiem VAT, tj. popełnienia czynu z art. 54 i art. 76 kodeksu karnego skarbowego. W tym samym czasie w mediach ukazały się doniesienia przedstawiające członków władz spółki (...) jako „przestępców w białych kołnierzykach”, którzy mieli okraść Skarb Państwa. Pojawiła się również nieprawdziwa informacja o rzekomym aresztowaniu członka zarządu P. C.. Bezpośrednio po ukazaniu się w mediach informacji o postępowaniach toczących się przeciwko spółce (...) i członkom jej organów, krajowi i zagraniczni kontrahenci spółki czasowo wstrzymali swoje dostawy. Spółce (...) udało się ostatecznie utrzymać ciągłość dostaw, jednakże zaufanie jej kontrahentów uległo zachwianiu, co skutkowało obniżeniem udzielanych spółce kredytów kupieckich. Wzrosły również koszty ubezpieczenia tych kredytów. (...) utraciła wielu drobnych odbiorców (dealerów), którzy podjęli współpracę z innymi podmiotami.

Działania związane z toczącym się postępowaniem podatkowym i karno-skarbowym pochłaniały znaczną część czasu członków zarządu spółki. Na skutek zmniejszenia własnych kapitałów (...) była zmuszona ograniczyć działalność dystrybucyjną, rozwiązano m.in. umowę dystrybucyjną z firmą (...). Ograniczenie to spółka próbowała kompensować, zwiększając produkcję własnych komputerów. Obniżenie dystrybucji skutkowało jednak zmniejszeniem ogólnej skali działalności firmy, co z kolei uniemożliwiało uzyskanie konkurencyjnych warunków zakupu półproduktów. Zarazem, pozbawienie spółki znacznej ilości gotówki skutkowało zwiększeniem udziału kredytów bankowych w finansowaniu jej działalności, co podnosiło koszty finansowe działania spółki. W listopadzie 2002 r. (...) Bank wypowiedział (...) umowę o kredyt obrotowy, obniżając finansowanie spółki o kwotę ok. 20.000.000 zł. Od 2001 r. przychody spółki systematycznie spadały, wynosząc odpowiednio:

- za rok obrotowy 2000-2001 – 442.963.982 zł,
- za rok obrotowy 2001-2002 – 361.542.198 zł,
- za rok obrotowy 2002-2003 – 302.296.602 zł.

Biegli rewidenci badający sprawozdanie finansowe (...) za rok obrotowy 2002-2003 wskazali na znaczny spadek aktywów (o 16%), świadczący o „kurczeniu się” firmy. Odnotowali też drastyczny spadek własnego źródła finansowania spółki i finansowanie jej majątku głównie kredytem kupieckim (niemal w 40%). Biegli rewidenci wskazali także na trudną sytuację dochodową spółki, związaną z systematycznym spadkiem sprzedaży i wzrostem kosztów zużycia materiałów i usług. Jako jeden z warunków poprawy płynności spółki wskazano we wnioskach z opinii szybkie rozstrzygnięcie sporu podatkowego.

(...) podejmowała działania mające na celu przezwyciężenie trudności wywołanych wykonaniem decyzji podatkowych. W pierwszej kolejności zarząd spółki uzyskał ekspertyzy prawne, z których wynikało, że wynik postępowania podatkowego lub sądownoadministracyjnego powinien być korzystny dla spółki, co dawało perspektywę odzyskania wygezekwowanych środków i utrzymania istnienia przedsiębiorstwa. Pozwoliło to na częściowe odzyskanie zaufania kontrahentów. (...) dokonała redukcji zatrudnienia. Zmieniono model dystrybucji, tworząc w miejsce kilku magazynów jeden. Przesunięto też środek ciężkości produkcji na wyroby zapewniające uzyskanie najwyższej marży (serwery i notebooki A.). Poszukiwano nowych źródeł finansowania działalności wśród banków (...), (...) Bank, (...)

Bank), jednakże udzielały one kredytów głównie na realizację konkretnych kontraktów. W latach 1999-2000 (...), (...) Bank i Bank (...) udzieliły (...) również kredytów obrotowych, jednak w znacznie niższych kwotach niż (...) Bank.

(...) starała się pozyskać inwestora strategicznego, jednakże przeszkodą były toczące się postępowania podatkowe i karnoskarbowe. W 2002 r. firma (...) nabyła niewielki pakiet akcji (...), co jednak nie wpłynęło znacząco na sytuację spółki. Toczące się postępowanie skarbowe uniemożliwiło debiut giełdowy spółki (...). Nie powiodły się również plany fuzji z jedną z dużych spółek z branży ((...) lub (...)).

W latach 2000-2003 (...) dokonała następujących przesunięć majątkowych:

- dopłaty do kapitału spółki w W. ((...) jv (...) Sp. z o.o./ (...) Sp. z o.o./ (...) Sp. z o.o.) w wysokości 6.400.000 zł w 2001 r., udzielenie tej spółce pożyczki w kwocie 5.200.000 zł w 2002 r., oraz wniesienie do tej spółki aportem nieruchomości o wartości rynkowej 6.910.000 zł w 2003 r. (wartość księgowa 1.630.423,89 zł);
- dopłata do kapitału spółki w Z. ((...) Sp. z o.o. / (...) Sp. z o.o. / (...) Sp. z o.o.) w wysokości 5.100.000 zł w 2002 r., wniesienie do tej spółki aportem znaku towarowego (...) o wartości 1.400.000 zł w roku obrachunkowym 1999/2000 oraz udzielenie tej spółce pożyczki w kwocie w kwocie 3.030.000 zł,
- sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej we W. za kwotę 2.800.000 (przy wartości księgowej 185.564 zł) nowoutworzonej spółce (...)Sp. z o.o. (później (...) Sp. z o.o.);
- wniesienie do tej spółki aportem nieruchomości o wartości rynkowej 8.496.000 zł w 2003 roku (wartość księgowa nieruchomości 3.164.423,28 zł) oraz udzielenie tej spółce pożyczki w kwocie 500.000 zł;
- udzielenie różnym spółkom zależnym gwarancji i poręczeń w wysokości od 300.000 do 8.000.000 zł.

Powyższe transakcje miały charakter działań porządkujących w obrębie grupy holdingowej. Wniesienie aportem nieruchomości umożliwiało uaktualnienie ich wartości do poziomu rynkowego, co poprawiło ogólny wynik finansowy spółki. Z uwagi na posiadanie przez (...) 100% udziałów w podmiotów zależnych, dokapitalizowanie przez nią tych podmiotów było – z punktu widzenia sytuacji holdingu – neutralne finansowo.

(...) nie utworzyła rezerw na poczet ryzyka związanego z nałożeniem obowiązku zapłaty kwoty 10.476.466,76 zł. Brak tych rezerw nie stanowił jednak naruszenia zasad prawidłowego zarządzania oraz nie przyczynił się do pogorszenia sytuacji finansowej spółki.

W dniu od 22 maja 2000 r. (...) wniosła do Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodka (...) we W. skargi na ostateczne decyzje Izby Skarbowej z dnia 20 kwietnia 2000 r.:

- nr (...) w sprawie podatku VAT za styczeń 1999 r.,
- nr (...) w sprawie podatku VAT za luty 1999 r.,
- nr (...) w sprawie podatku VAT za sierpień 1998 r.

W dniu 25 lipca 2000 r. (...) wniosła do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargi na ostateczne decyzje Izby Skarbowej z dnia 30 czerwca 2000 r.:

- nr (...) w sprawie podatku VAT za wrzesień 1998 r.,
- nr (...) w sprawie podatku VAT za październik 1998 r.,
- nr (...) w sprawie podatku VAT za listopad 1998 r.

W dniu 27 września 2000 r. spółka (...) wniosła skargę na ostateczną decyzję Izby Skarbowej z dnia 31 sierpnia 2000 r. nr (...) w sprawie podatku VAT za grudzień 1998 r. Jednocześnie złożyła wnioski o wstrzymanie wykonania

wymienionych wyżej decyzji. Uwzględniając te wnioski, Naczelny Sąd Administracyjny wstrzymał wykonanie zaskarżonych decyzji postanowieniami z 23 października i 20 listopada 2000 r.. Nie spowodowało to jednak zwrotu kwot należnych (...).

Pismem z dnia 27 lipca 2000 r. (...), jako zakład pracy chronionej, zwróciła się do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w W. (dalej: PFRON) o zwrot środków wydatkowanych na rehabilitację osób niepełnosprawnych w kwocie 1.946.216 zł. Z uwagi na toczące się postępowanie podatkowe PFRON odmówił wypłaty żądanych środków, informując (...), że zgodnie z procedurą do Uchwały (...) Zarządu PFRON z dnia 24 sierpnia 2000 r. istnieje jedynie możliwość zabezpieczenia należnego (...) zwrotu, do momentu wydania orzeczenia przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2003 r. Sąd Rejonowy (...) uniewinnił P. C., J. K. i M. Ż. od zarzutu wyłudzenia zwrotu podatku VAT w związku ze sprzedażą sprzętu komputerowego. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził m.in., że działania oskarżonych stanowiły wprawdzie obejście prawa, jednakże nie mieli oni świadomości działania niezgodnego z prawem. W styczniu 2004 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, rozpoznając apelację od powyższego wyroku, zmienił go w części motywacyjnej, przyjmując, iż działania oskarżonych w ogóle nie zawierały znamion czynu zabronionego.

W dniu 30 czerwca 2003 r., na skutek skarg (...), Naczelny Sąd Administracyjny – Ośrodek (...) we W. wydał wyroki uchylające decyzje Izby Skarbowej we W.:

- nr (...) ws. podatku VAT za sierpień 1998 r. (I SA/Wr 1182/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za styczeń 1999 r. (I SA/Wr 1183/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za luty 1999 r. (I SA/Wr 1184/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za wrzesień 1998 r. (I SA/Wr 1833/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za październik 1998 r. (I SA/Wr 1834/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za listopad 1998 r. (I SA/Wr 1835/00),
- nr (...) ws. podatku VAT za grudzień 1998 r. (I SA/Wr 2391/00), uznając je za niezgodne z prawem.

Pomimo uchylenia powyższych decyzji przez NSA, zwrot wyegzekwowanej należności nie nastąpił, natomiast Izba Skarbowa we W. przystąpiła do ponownego rozpatrzenia odwołań spółki (...) od decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej. W dniu 23 października 2003 r. Izba Skarbowa wydała decyzję nr (...), którą uchyliła decyzje Inspektora Kontroli Skarbowej nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za sierpień 1998 r., nr (...) z dnia 12 maja 2000 r. w sprawie podatku VAT za wrzesień 1998 r. oraz nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za styczeń 1999 r., a także na nowo określiła nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym za ww. miesiące i kwoty podlegające zwrotowi oraz ustaliła dodatkowe zobowiązanie podatkowe (odpowiednio 8.740,20 zł, 169.412,70 zł i 356.383,80 zł).

Postanowieniem z dnia 23 października 2003 r. Dyrektor Izby Skarbowej postanowił zwrócić Inspektorowi Kontroli Skarbowej sprawy z odwołań spółki (...) od decyzji: nr (...) z dnia 12 maja 2000 r. w sprawie podatku VAT za październik 1998 r., nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za listopad 1998 r. i nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za luty 1999 r., w celu dokonania wymiaru uzupełniającego w zakresie tego podatku oraz dokonania w tej części zmiany dotychczasowej decyzji.

W dniu 24 listopada 2003 r. (...) wniosła do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargę na decyzję Izby Skarbowej z dnia 23 października 2003 r.

Na skutek zwrotu sprawy przez Izbę Skarbową, Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej we W. wydał w dniu 14 listopada 2003 r. decyzję nr (...), którą ponownie określił nadwyżkę podatku naliczonego nad należnym za miesiące październik

i listopad 1998 r. oraz luty 1999 r. (w tym kwoty do zwrotu na rachunek podatnika) oraz dodatkowe zobowiązanie podatkowe za ww. miesiące, wynoszące odpowiednio 20.627,10 zł, 318.542,10 zł i 164.340,60 zł. Od decyzji tej (...) odwołała się do Izby Skarbowej we W..

Brak zwrotu wyegzekwowanych środków bezpośrednio po ogłoszeniu w czerwcu 2003 roku wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego pociągnął za sobą dalszą utratę zaufania ze strony kontrahentów (...) i załamanie jej sytuacji finansowej.

W lipcu 2003 r. (...) Bank odmówił udzielenia (...) dodatkowego kredytu obrotowego w wysokości 10.000.000 zł. (...) była zmuszona zrezygnować z realizacji zamówienia na dostawę 20.000 komputerów z uwagi na brak kapitału i materiałów do produkcji. Z powodu braku środków finansowych (...) zaprzestała regulowania bieżących należności wobec kontrahentów, w tym dostawców. Przychody spółki za okres od kwietnia do listopada 2003 r. wyniosły zaledwie 39.555.549 zł (wobec 302.296.602 zł za rok obrotowy 2002-2003).

W dniu 14 października 2003 r. (...) złożyła do Sądu Rejonowego (...) wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z możliwością zawarcia układu. Wnioski o ogłoszenie upadłości spółki (...) złożyli również jej wierzyciele – (...) S.A. we W. oraz G. S. i J. S. WYDAWNICTWO (...) we W..

Po złożeniu przez (...) wniosku o ogłoszenie upadłości, (...) Bank wypowiedział spółce umowę o kredyt obrotowy. Konsekwencją zaprzestania finansowania spółki przez bank był brak płatności i przerwanie współpracy z jednym z głównych dostawców – firmą (...), a także wypowiedzenie umowy o współpracę przez firmę (...).

W dniu 12 stycznia 2004 r., po rozpoznaniu odwołania (...) od decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej z dnia 7 lipca 2000 r. nr WR-DN- (...) w sprawie podatku VAT za grudzień 1998 r., Dyrektor Izby Skarbowej we W. decyzją nr (...) uchylił zaskarżoną decyzję w całości i umorzył postępowanie w sprawie. W tym samym dniu Dyrektor Izby Skarbowej wydał decyzję nr (...), którą uchylił następujące decyzje Inspektora Kontroli Skarbowej: nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za październik 1998 r., nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za listopad 1998 r., nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie podatku VAT za luty 1999 r. i nr (...) z dnia 14 listopada 2003 r. w sprawie podatku VAT za powyższe miesiące oraz umorzył postępowanie w tych sprawach.

W dniu 19 marca 2004 r. Dyrektor Izby Skarbowej, uwzględniając skargę (...), uchylił własną decyzję z dnia 23 października 2003 r. nr (...) oraz poprzedzające je decyzje organu podatkowego pierwszej instancji i umorzył postępowanie w tej sprawie.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy (...) ogłosił upadłość (...) S.A. z możliwością zawarcia układu. Sąd odebrał upadłemu zarząd majątkiem spółki, ustanawiając zarządcę w osobie J. P..

Pismem z dnia 27 lutego 2004 r. PFRON poinformował spółkę (...), że wobec uchylenia przez Dyrektora Izby Skarbowej we W. decyzji Inspektora Kontroli Skarbowej z tytułu nadwyżki podatku od towarów i usług za grudzień 1998 r. i umorzenia postępowania w tej sprawie nadpłata z tytułu podatku w kwocie 1.946.216 zł nie istnieje.

W marcu 2004 r. organy skarbowe zwróciły spółce (...) wyegzekwowane środki wraz z odsetkami, w łącznej kwocie ok. 21.000.000 zł. Środki te zostały w całości przejęte przez (...) Bank S.A., w związku z ustanowionym przez (...) zabezpieczeniem spłaty kredytu obrotowego.

W dniu 28 czerwca 2004 r. powód sprzedał wszystkie posiadane akcje (...) w liczbie 426.866 spółce (...) spółce z o.o. w organizacji we W., za cenę 45.000 zł. Akcje te spółka (...) odprzedała w dniu 29 lutego 2008 r. spółce (...) sp. z o.o. za kwotę 128.059,80 zł.

Z tytułu posiadanych akcji (...) powód w okresie od 2000 do 2004 r. otrzymał dywidendę w wysokości 641.000 zł.

Sąd Okręgowy na podstawie opinii Katedry Inwestycji i Wyceny (...) przyjął, że gdyby (...) nie została obciążona obowiązkiem zapłaty kwoty 10.476.466,76 zł z odsetkami tytułem zobowiązania podatkowego i w latach 2000 - 2004

rozwijala się w tempie porównywalnym do innych przedsiębiorców w swojej branży, to wartość pakietu akcji powoda do dnia 28 czerwca 2004 r. wzrosła do kwoty 29.590.000 zł, a za lata 2000 - 2004 powód otrzymałby dywidendę w wysokości do 12.923.000 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r. i uwzględniającym treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00, OTK 2001/8/256), a także art. 322 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że powód jest legitymowany do dochodzenia wskazanego w pozwie odszkodowania, pomimo że decyzje organów podatkowych, będące źródłem jego szkody, nie były skierowane bezpośrednio do niego, lecz do spółki (...), przy czym stwierdził, iż dochodzenie roszczeń o naprawienie tzw. szkód pośrednich nie jest na gruncie prawa polskiego wyłączone, toteż akcjonariusz spółki akcyjnej jest uprawniony do żądania wyrównania szkody poniesionej na skutek bezprawnych działań wymierzonych przeciwko spółce. Sąd Okręgowy przyjął też, że szkoda wyrządzona powodowi wykonaniem nieostatecznych decyzji podatkowych wyraża się kwotą 41.744.828,20 zł, stanowiącą sumę hipotetycznej wartości pakietu akcji (...) posiadanych przez powoda według stanu na dzień 28 czerwca 2004 r. (29.590.888 zł) oraz hipotetycznej dywidendy za lata 2000 - 2004 (12.923.000 zł), pomniejszoną o wypłaconą dywidendę (641.000 zł) oraz o wartość zbytych akcji (128.059,80 zł). Mając na uwadze, że powód domagał się zasądzenia odszkodowania w niższej wysokości, tj. w kwocie 38.512.000 zł, Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz od pozwanego dochodzoną kwotę w całości.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

-naruszenie art. 260 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa w zw. z art. 421 k.c. przez ich niezastosowanie i zastosowanie art. 417 k.c., tj. ocenę roszczenia na ogólnych zasadach odszkodowawczych mimo istnienia przepisów szczególnych regulujących w sposób wyłączny odpowiedzialność Skarbu Państwa;

-naruszenie art. 417 k.c. i art. 361 k.c. przez przyjęcie, że w zakresie szkody podlegającej kompensacji znajdują się szkody pośrednie i szkody ewentualne;

-naruszenie art. 301 i nast. k.s.h. przez przyjęcie, iż konstrukcja akcjonariusza spółki akcyjnej oznacza udział w każdorazowym majątku spółki oraz art. 309 i nast. tej ustawy poprzez pominięcie przy orzekaniu rozdziału majątków spółki i akcjonariuszy;

-naruszenia art. 140 k.c. przez przyznanie ochrony takiemu wykonywaniu praw, które znajduje się poza zakresem społeczno-gospodarczego przeznaczenia praw akcjonariusza określonego normami k.s.h.;

-naruszenie art. 40 k.c. w związku z art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych przez jego niezastosowanie polegające na wliczeniu w zakres szkody podlegającej kompensacji sum zatrzymanych przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych mimo posiadania przez ten podmiot odrębnej od Skarbu Państwa legitymacji procesowej;

-naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku zawierającego orzeczenie zasądzające ponad żądania strony powodowej;

-naruszenie art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż rzekomy uszczerbek powoda stanowi normalne następstwo decyzji pozwanego, oraz przez niezastosowanie art. 362 k.c.;

-naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność poczynionych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym i błędy w ustaleniach faktycznych, polegające w szczególności na przyjęciu, iż sposób działania pozwanego uzasadnia przyjęcie bezprawności rodzącej odpowiedzialność odszkodowawczą; pominięciu okoliczności nie będących przedmiotem badania biegłych, w szczególności przyjęcie wartości akcji z pominięciem korekty w bilansach spółki wynikających z tzw. korekty błędów podstawowych tj. obniżenia wartości aktywów ze względu na nieprawidłowe księgowanie w okresach poprzedzających działania pozwanego; przyjęciu

za wartość akcji powoda w chwili ich zbywania ceny transakcyjnej akcji, mimo posiadania przez spółkę majątku wielokrotnie ją przekraczającego i dokonywanie zbycia wedle ceny transakcyjnej z podmiotem zależnym w 96% od zbywcy, nie odzwierciedlającej rzeczywistej wartości walorów; pominięciu wszystkich okoliczności niezależnych od pozwanego wskazywanych przez biegłych jako mające wpływ na sytuację majątkową (...), a w szczególności na jej płynność finansową.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.904.888 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 czerwca 2006 r. do dnia zapłaty i oddalił dalej idące powództwo, oddalił także apelację pozwanego w pozostałym zakresie oraz zmienił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszo-instancyjnego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Od tego orzeczenia obie strony wniosły skargi kasacyjne. Po ich rozpoznaniu, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 czerwca 2012 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.904.888 zł z odsetkami i kosztami procesu oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o wydatkach sądowych, a nadto w części oddalającej apelację pozwanego i orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego, i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, natomiast skargę kasacyjną powoda oddalił.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko obu sądów meriti co do tego, że powód jest legitymowany do dochodzenia spornego odszkodowania, pomimo że powodujące szkodę działania sprawcze pozwanego nie były skierowane bezpośrednio do niego, lecz do spółki (...). Przyjmując, że działanie szkodzące spółce może pośrednio naruszyć prawa akcjonariusza, wpływając na wartość posiadanych przez niego akcji, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że możliwe są tu dwie sytuacje: (1) szkoda akcjonariusza jest pochodną szkody spółki, (2) szkoda akcjonariusza ma charakter samodzielny i wykracza poza szkodę spółki. Nie oceniając, która z tych sytuacji zaistniała w rozpatrywanej sprawie, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w pierwszej z nich bezpośrednio zaspokojenie szkody akcjonariusza ma charakter uzupełniający, natomiast pierwszeństwo należy przypisać ochronie interesów spółki i jej wierzycieli oraz możliwości uzyskania przez akcjonariusza pośredniego wyrównania własnej szkody poprzez zaspokojenie szkody spółki, czemu w razie bierności organu spółki służyć może samodzielne powództwo akcjonariusza o naprawienie szkody wyrządzonej spółce, oparte na art. 486 k.s.h. (actio pro socio), natomiast niewykorzystanie przez akcjonariusza tego środka nie może mu przynieść korzyści kosztem spółki i jej wierzycieli oraz umożliwić zwiększenia wysokości dochodzonego samodzielnie odszkodowania. W odniesieniu do drugiej z możliwych sytuacji Sąd Najwyższy wskazał, że na akcjonariuszu spoczywa ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności władzy publicznej za szkodę wyrządzoną z tytułu pośredniego naruszenia jego praw i interesów – w zakresie wykraczającym ponad szkodę spółki. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na konieczność rozważenia, czy szkoda obejmująca niezrealizowane korzyści z tytułu potencjalnego wzrostu wartości akcji stanowi szkodę ewentualną, nie podlegającą wyrównaniu, czy też szkodę podlegającą kompensacji jako *lucrum cessans*, a także na konieczność pogłębionej oceny, czy nie zachodzą odstępstwa od kryterium normalności i czy spełniona jest przesłanka wysokiego prawdopodobieństwa utraty korzyści w hipotetycznym przebiegu zdarzeń przy ocenie związku przyczynowego w zakresie szkody obejmującej utracone korzyści. Sąd Najwyższy uznał za trafny zarzut skargi kasacyjnej pozwanego, dotyczący naruszenia art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż powstanie niezrealizowanego roszczenia odszkodowawczego spółki wobec pozwanego nie ma wpływu na roszczenie odszkodowawcze akcjonariusza, a dochodzenie przez akcjonariusza na swoją rzecz odszkodowania z tytułu uszczerbku, wynikającego ze szkody poniesionej przez spółkę, nie narusza przepisów o ochronie wierzycieli spółki akcyjnej. Sąd Najwyższy zauważył przy tym, iż Sąd Apelacyjny poprzestał na wnioskach wynikających z opinii biegłych, nie odnosząc się do zawartych w nich zastrzeżeń i kwestii poddanych mu pod rozważenie oraz zaniechał dokonania analizy związku przyczynowego *in casu*. Za uzasadniony uznał również Sąd Najwyższy zarzut kasacji pozwanego wskazujący na naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. przez zaniechanie oceny, czy żądanie przez powoda odszkodowania stanowi nadużycie prawa podmiotowego, przy czym zwrócił uwagę na szczególne okoliczności sprawy, sygnalizowane przez biegłych wskazujących na możliwość działania w zмовie kilku podmiotów i na dokonywanie przez spółkę zależną powoda obrotu akcjami (...) nabytymi po oczywiście niedoszacowanej cenie oraz nabytymi od syndyka (...) spółki (...) w upadłości, przy uzyskaniu wielomilionowego zysku. Zwrócił też uwagę, że przed ogłoszeniem upadłości (...)

nie podjęto próby odzyskania pozycji rynkowej, nastąpiło wygaszanie jej działalności, przejmowanej przez podmioty zależne, doszło do udzielania pożyczek i transferu szeregu wartościowych składników majątkowych do innych spółek zależnych oraz do dokonania obciążeń spółki (...) z tytułu gwarancji i poręczeń, natomiast powód, będący spółką dominującą, dochodzi odszkodowania za szkodę, twierdząc że poniósł ją w związku ze szkodą wyrządzoną jednej z jego spółek zależnych (...), która nie zrealizowała własnego roszczenia odszkodowawczego, a jednocześnie sam nie tylko nie wytoczył powództwa o naprawienie wyrządzonej jej szkody, lecz przeciwnie – za pośrednictwem innych spółek zależnych uzyskiwał przysporzenia z tytułu obrotu akcjami i składnikami jej byłego majątku.

Rozpoznając sprawę ponownie, w granicach zdefiniowanych wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odniesienie się do zarzutów apelacji i do uwag zawartych w wyroku Sądu Najwyższego wymaga w pierwszym rzędzie wskazania podstawy faktycznej tych odniesień. Za taką podstawę – i za podstawę swojego rozstrzygnięcia – Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne Sądu I instancji, niekwestionowane w apelacji pozwanego, uznając je za prawidłowe. Dodatkowo, na podstawie dopuszczonych przez Sąd I instancji dowodów, Sąd Apelacyjny ustalił, że umową przelewu z dnia 18 marca 2008 r. (k.3481-3485) (...) sp. z o.o. spółka komandytowo-akcyjna w W., za cenę 17.419.905,70 zł zbyła na rzecz (...) sp. z o.o. we W. wierzytelności względem (...) S.A. w upadłości na sumę 20.483.722,08 zł, nabyte od podmiotów wskazanych w załączniku do tej umowy.

W tym miejscu należy zauważyć, iż pozwany zarzucił w apelacji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność poczynionych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym i błędy w ustaleniach faktycznych, polegające w szczególności na: (a) przyjęciu bezprawności działania pozwanego; (b) pominięciu okoliczności wynikających ze zgromadzonych dokumentów, nie będących przedmiotem badania biegłego, w szczególności przyjęciu wartości akcji z pominięciem korekty w bilansach spółki; (c) przyjęciu za wartość akcji powoda w chwili ich zbywania ceny transakcyjnej, mimo posiadania przez spółkę majątku wielokrotnie ją przekraczającego i dokonania zbycia wedle ceny transakcyjnej z podmiotem zależnym w 96% od zbywcy; (d) pominięciu wszystkich okoliczności niezależnych od pozwanego, wskazywanych przez biegłych jako mające wpływ na sytuację majątkową (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. W pierwszym rzędzie trzeba wskazać, że przyjęcie przez Sąd I instancji, iż działania pozwanego miały cechy bezprawności, nie stanowi ustalenia faktycznego, lecz jest oceną prawną, do której przepis art. 233 k.p.c. nie znajduje zastosowania. Do kwestii wartości akcji (...) oraz zarzutu pominięcia okoliczności mających wpływ na sytuację majątkową (...) Sąd Apelacyjny odnie się w dalszej części uzasadnienia.

Zauważyć dalej trzeba, że materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że powód był akcjonariuszem większościowym (...). Sąd I instancji w sposób niewadliwy ustalił, iż powód po objęciu 418.836 akcji (...) stał się największym akcjonariuszem tej spółki, co nie oznacza, że stał się akcjonariuszem większościowym. Z opinii biegłych (k.3393) wynika, że powód w dniu 31.03.2000 r. posiadał 426.866 akcji (...), co stanowiło ok. 40% kapitału akcyjnego. Brak jest też wystarczających podstaw do przyjęcia, że powód był wobec (...) spółką dominującą w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 k.s.h. Sąd I instancji, wobec braku inicjatywy dowodowej stron w tym przedmiocie, nie poczynił ustaleń, które pozwalałyby na przyjęcie bądź wykluczenie takiej oceny, zaś Sąd Apelacyjny nie znalazł w sprawie żadnych wyjątkowych okoliczności, które nakazywałyby zastąpić bezczynność zainteresowanej strony własnym działaniem na podstawie art. 232 k.p.c. W sytuacji zatem, gdy powód podnosi, iż nigdy nie był akcjonariuszem większościowym (...) i zaprzecza, by był spółką dominującą względem (...), Sąd Apelacyjny nie mógł podzielić odmiennego założenia, które zostało w tej mierze przyjęte przez Sąd Najwyższy w oderwaniu od ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Nie ma również podstaw do przyjęcia, że zależna od powoda spółka (...) zbyła w dniu 29 lutego 2008 r. za cenę 17.419.905,70 zł wierzytelności (...) nabyte od syndyka za kwotę 285.500 zł. Takiego ustalenia nie poczynił w niniejszej sprawie ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Apelacyjny rozpoznając po raz pierwszy apelację pozwanego. Przypisanie takiego ustalenia obydwu Sądom meriti w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego (str.12 – k.4113) stanowi istotną nieścisłość, a nie można przy tym nie odnieść wrażenia, iż część wątpliwości i zastrzeżeń Sądu Najwyższego pod

adresem rozstrzygnięć Sądów I i II instancji spowodowana były przyjęciem takiego właśnie ustalenia, zmieniającego obraz sprawy w sposób zasadniczy.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, uznając roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady. Pozwany, kwestionując to stanowisko, zarzucał przede wszystkim brak legitymacji powoda do domagania się wyrównania tzw. szkody „pośredniej”, tj. szkody wywołanej wydaniem i wykonaniem decyzji podatkowych skierowanych przeciwko (...), a nie wprost do powoda, będącego akcjonariuszem (...). Kwestia możliwości dochodzenia takiego odszkodowania była dotąd przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie i sporów w doktrynie. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy zajął w tej kwestii stanowisko w swoim wyroku z dnia 22.06.2012 r., wskazując, że z istoty spółki akcyjnej nie wynika zakaz dochodzenia przez akcjonariusza odszkodowania z tytułu powstania uszczerbku w majątku spółki akcyjnej i dochodzenie takiego roszczenia jest możliwe. Stanowisko to jest w sprawie wiążące i Sąd Apelacyjny w pełni je podziela.

Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że powód, jako akcjonariusz, (...) mógł skutecznie dochodzić naprawienia szkody polegającej na utracie lub niezyskaniu możliwej do osiągnięcia wartości posiadanych przez niego akcji, gdy na skutek wykonania skierowanej do spółki akcyjnej nieostatecznej decyzji podatkowej, uchylonej później w toku instancji, doszło do takiego pogorszenia kondycji finansowej spółki, które doprowadziło ją do upadłości, co przełożyło się na utratę wartości akcji posiadanych przez akcjonariusza.

Sąd Apelacyjny uznał, że bezprawne działanie pozwanego, polegające na wyegzekwowaniu od (...) kwoty 10.476.466 zł z odsetkami, stanowiło pierwszą przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Uznał też, że postępowanie dowodowe wykazało istnienie pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności, tj. szkody po stronie powoda oraz adekwatnego związku przyczynowego między działaniem pozwanego a powstałą u powoda szkodą. Stwierdzając istnienie tych ostatnich przesłanek Sąd Apelacyjny oparł się w zasadniczej mierze na dowodzie z opinii instytutu naukowo-badawczego – Katedry Inwestycji i Wyceny Przedsiębiorstw (...), którą ocenił jako szczególnie wnikliwą i rzetelną, a jej wnioski uznał za przekonujące. Uwzględniony w tej opinii łańcuch okoliczności i zdarzeń poprzedzających ogłoszenie upadłości (...), a także działań podejmowanych przez zarząd (...) w zaistniałej sytuacji, został szczegółowo przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, zatem nie ma potrzeby powtarzania opisu tych działań i zdarzeń przez Sąd Apelacyjny. Ocena wpływu poszczególnych elementów powyższego łańcucha na powstanie końcowego rezultatu w postaci szkody powoda, przy uwzględnieniu również dodatkowych czynników zewnętrznych, wymagała wiedzy specjalistycznej, którą zespół biegłych wydających opinię bezsprzecznie dysponował. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu z powyższej opinii, mając na względzie wysoką wartość rozumowania przedstawionego w tej opinii oraz wysoki stopień zaufania do wiedzy reprezentowanej przez biegłych.

Na podstawie powyższej opinii Sąd Apelacyjny przyjął, że powód poniósł szkodę wyrażającą się kwotą 29.590.888 zł, stanowiącą hipotetyczną równowartość należącego do powoda pakietu akcji (...) na dzień 28 czerwca 2004 r., pomniejszoną o kwotę 641.000 zł uzyskaną przez powoda tytułem dywidendy oraz o wartość pakietu akcji powoda po ogłoszeniu upadłości (...), wynoszącą nie więcej niż 128.059,80 zł. O tę ostatnią wartość, tj. 128.059,80 zł, pomniejszył już wysokość szkody powoda Sąd I instancji w wyliczeniu przedstawionym w uzasadnieniu wydanego wyroku, ponieważ jednak Sąd ten uznał, że powodowi przysługuje jeszcze dalsze odszkodowanie z tytułu utraty hipotetycznej dywidendy, w rezultacie zasądził zaskarżonym wyrokiem całość dochodzonego pozvem roszczenia. W toku postępowania pojawiły się też wątpliwości dotyczące wysokości kwoty podlegającej odliczeniu z tytułu wartości pakietu akcji po ogłoszeniu upadłości, jednakże w tej kwestii wypowiedział się w sposób wiążący Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wyroku, stwierdzając, że odliczenie kwoty mniejszej niż 128.059,80 zł stanowiłoby naruszenie zakazu reformationis in peius. Sąd Apelacyjny uwzględnił to stanowisko w obecnym rozstrzygnięciu i przyznane powodowi odszkodowanie obniżył o 83.059,80 zł, mając na uwadze, że obniżenie tego odszkodowania o kwotę 45.000 zł nastąpiło już na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12.04.2011 r., który w tym zakresie się uprawomocnił.

Rozpatrując kwestię związku przyczynowego pomiędzy wskazanym przez powoda działaniem pozwanego a szkodą poniesioną przez powoda, Sąd Apelacyjny zważył, iż zadaniem biegłych było określenie wartości akcji (...) posiadanych

przez powoda według stanu na dzień 31 marca 2000 r. i na dzień 28 czerwca 2004 r. (data zbycia akcji), a także określenie ile mogłaby hipotetycznie wynosić wartość tych akcji w dniu 28 czerwca 2004 r., gdyby (...) nie została obciążona obowiązkiem zapłaty kwoty 10.476.466,76 zł tytułem dodatkowego zobowiązania podatkowego wraz z odsetkami, przy założeniu, że (...) rozwijałaby się w latach 2000-2004 w tempie porównywalnym do innych firm z tej samej branży i o podobnych rozmiarach. Biegli przy sporządzaniu opinii wykorzystali znajdującą się w aktach sprawy dokumentację (...), uwzględniając również dane finansowe konkurujących z (...) krajowych producentów i dystrybutorów sprzętu komputerowego, informacje rynkowe, raporty i dane statystyczne z lat 1996-2007, a także konsultacje z ekspertami z branży informatycznej, przy czym dokonując szacunków i przyjmując konieczne przybliżenia biegli kierowali się najdalej posuniętą ostrożnością.

Wbrew zarzutowi apelacji biegli nie pominęli w swojej opinii okoliczności niezależnych od (...) i od pozwanego Skarbu Państwa, to jest pogorszenia koniunktury w branży oraz kryzysu na rynkach azjatyckich i rynku rosyjskim, nie stracili też z pola widzenia faktu prowadzenia przez (...) do 2004 r. działalności gospodarczej i dokonywania znaczących rozporządzeń majątkowych. Biegli uwzględnili, że na sytuację (...) w latach 2000-2003 wpłynęło nie tylko wyegzekwowanie od niej ponad 10,5 mln zł, ale również czynniki makroekonomiczne (załamanie się koniunktury w sektorze informatycznym, wzrost konkurencji, zmiany kursów walut i stóp procentowych, sytuacja na rynku pracy) i mikroekonomiczne (zdolności menedżerskie kadry zarządzającej, wizerunek spółki). Skutki wykonania decyzji podatkowych zostały przez biegłych ocenione nie w oderwaniu, ale z uwzględnieniem konkretnych okoliczności, w jakich znalazła się (...). Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd I instancji, podzielił wniosek biegłych, że pozbawienie (...) w 2000 r. kwoty 10,5 mln zł na skutek wykonania wskazanych wyżej decyzji podatkowych odebrało tej spółce możliwość normalnego rozwoju i stanowiło podstawową przyczynę jej upadłości w 2004 r., ponieważ kwota ta stanowiła istotną część zasobów gotówkowych spółki, a jej uzupełnienie w kolejnych latach finansowaniem dłużnym, przy ograniczonym zaufaniu do spółki (...), było trudne i bardzo kosztowne. Pozbawienie (...) kwoty przekraczającej dwukrotnie sumę niezbędną do finansowania bieżącej działalności (5,5 mln zł) spowodowało poważne perturbacje w jej funkcjonowaniu, prowadzące do upadłości spółki, mimo podejmowania przez (...) aktywnych prób przezwyciężenia trudności w latach 2000-2003. Rzeczywiste koszty finansowe wykonania decyzji podatkowych były przy tym dużo wyższe niż 10,5 mln zł, bowiem obejmowały także koszt uzupełnienia brakujących środków kredytami bankowymi, sięgający w latach 2000-2004 kwoty około 15 mln złotych. (...) doznała także uszczerbku wiarygodności biznesowej, choćby z uwagi na trwające latami postępowania karne przeciwko członkom jej zarządu, którzy ostatecznie zostali uniewinnieni od stawianych im zarzutów karnych. Ponadto wyegzekwowanie od (...) należności podatkowej nałożyło się na początek bessy na rynku przedsiębiorstw (...) i stagnacji gospodarczej w Polsce, co ma znaczenie o tyle, że okresy słabszej koniunktury, a tym bardziej kryzysów, prowadzą do zaostrzenia konkurencji i eliminowania z rynku podmiotów słabszych kapitałowo. U progu spowolnienia gospodarczego (...) została zatem pozbawiona najistotniejszego czynnika konkurencji. Zarazem, dobra koniunktura powróciła wkrótce po ogłoszeniu upadłości, co pozwala sądzić, że nawet dysponowanie stosunkowo niewielkim dodatkowym zasobem środków pozwoliłoby spółce przetrwać kryzys (vide: s. 30 opinii - k.3380). Dodać trzeba, że biegli podważyli w opinii tezę pozwanego, że do ogłoszenia upadłości (...) przyczyniły się władze tej spółki poprzez chybione decyzje inwestycyjne i błędną politykę rachunkową (vide: s. 38 i 67 opinii - k. 3388 i 3417).

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji, że okoliczności powyższe, szczegółowo opisane i zanalizowane przez biegłych, pozwalają na przyjęcie, iż wyegzekwowanie od (...) w 2000 r. kwoty 10.476.466,76 zł przesądziło o upadłości (...). Sąd Apelacyjny podzielił również ocenę Sądu I instancji, że ogłoszenie upadłości spółki (...) można uznać za normalne następstwo pozbawienia jej powyższej kwoty w warunkach rozpoczynającej się recesji, uznając jednocześnie, że normalnym następstwem upadłości (...) była redukcja wartości jej akcji praktycznie do zera.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 361 k.c. przez przyjęcie istnienia normalnego związku przyczynowego między wykonaniem decyzji podatkowych a upadłością (...), a w rezultacie również utratą wartości pakietu akcji należących do powoda, należało w tej sytuacji uznać za niezasadny.

Utrata wartości akcji stanowi oczywistą szkodę akcjonariusza i w tym zakresie, wobec zaistnienia związku przyczynowego, brak jest podstaw do kwestionowania odpowiedzialności pozwanego względem powoda. Wątpliwości

pojawiły się tylko w odniesieniu do szkody w postaci *lucrum cessans*, obejmującej niezyskanie przez powoda korzyści z tytułu możliwego (hipotetycznego) wzrostu cen powyższych akcji. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał, że wskazana we wnioskach opinii hipotetyczna wartość posiadanych przez powoda akcji (...) w dniu 28 czerwca 2004 r., określona na 29.590.000 zł, została przyjęta z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, który nie pozwala na uznanie niezyskanej korzyści powoda z tego tytułu za szkodę ewentualną, niepodlegającą wyrównaniu. Podkreślić trzeba, że przyjęta przez biegłych metodologia wyliczeń oraz ich końcowe rezultaty nie były przez pozwanego kwestionowane. Tym niemniej odnotować należy również, że Sąd I instancji, mając na uwadze, iż wszelkie szacunki zmierzające do ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda były z natury rzeczy obciążone niepewnością i mogły dać jedynie wynik przybliżony, skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 322 k.p.c., zasądzając odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Orzekając na tej samej zasadzie, wobec niemożliwości ścisłego udowodnienia wysokości przysługującego powodowi odszkodowania, Sąd Apelacyjny uznał za właściwe zasądzenie kwoty 28.821.828,20 zł, wyliczonej w sposób wskazany powyżej.

Odnosząc się do powziętej przez Sąd Najwyższy wątpliwości dotyczącej możliwości działania w znowie kilku spółek zależnych od powoda i możliwości uzyskania wielomilionowego zysku przez jedną z tych spółek, zauważyć należy, że wątpliwość taka mogła się zrodzić na tle niezbyt precyzyjnych sformułowań zawartych w niektórych dokumentach i pismach procesowych stron oraz w opinii biegłych, które mogły zasugerować, że zależna od powoda spółka (...) zbyła w dniu 29.02.2008 r. za cenę 17.419.905 zł wierzytelności (...) nabyte od syndyka za kwotę 283.500 zł. Przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny w tym zakresie postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak, aby fakt taki miał miejsce, okazuje się bowiem, że wskazana transakcja nie dotyczyła wierzytelności przysługujących spółce (...), lecz wierzytelności wobec spółki (...), to jest długów (...), które spółka (...) przejęła spłacając wierzycieli (...). Fakt ten jednoznacznie wynika z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 18.03.2008 r. zawartej przez T. ze spółką (...) sp. z o.o. (k.3481-3485). W sprawie brak jest również dowodów, które świadczyłyby o nabyciu przez spółkę (...) jakichkolwiek wierzytelności od syndyka.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia nie dają podstawy do stwierdzenia, że zasądzenie na rzecz powoda dochodzonego odszkodowania nastąpiło kosztem (...) i jej wierzycieli, skoro wierzyciele uzyskali pełne zaspokojenie w toku postępowania upadłościowego – co wynika z niezaprzeczonych przez pozwanego twierdzeń powoda – a w chwili orzekania w niniejszej sprawie spółka (...) już nie istniała. Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, że okoliczność, iż powód jako akcjonariusz (...) nie wytoczył powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce, nie wpływa na jego uprawnienie do dochodzenia na własną rzecz spornego odszkodowania. Podkreślić należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wystąpienie przez powoda z takim powództwem zapobiegłoby upadłości (...) i uchroniłoby powoda od poniesienia szkody lub mogłoby wpłynąć na zmniejszenie jej rozmiarów.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w niniejszej sprawie okoliczności, które mogłyby uzasadniać zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda, a tym samym uzasadniać odmowę przyznania powodowi ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. Zauważyć trzeba, że pozwany nie wskazał, jaka konkretna zasada współzycia społecznego miałaby zostać przez powoda naruszona. Dodać należy, że zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą „czystych rąk” na zasady współzycia społecznego może się powoływać tylko ten, kto sam swego prawa nie nadużywa, a działanie pozwanego w rozpatrywanym przypadku wiązało się bezsprzecznie nie tylko z nadużyciem, ale i z naruszeniem prawa.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie 1 sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w pozostałym zakresie oddalił.

O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono już prawomocnie w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2010 r. Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zastosował w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego mnożnik 6 do stawek minimalnych, określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, uwzględniając wnioski obu stron i uznając, że charakter sprawy, obszerność jej materiału i zawilość występujących problemów, wiążąca się z dużym nakładem pracy, w pełni to uzasadnia. Na koszty powoda złożyły się koszty zastępstwa w wysokości 32.400 zł (6 x 5.400 zł) oraz koszty noclegu

(191 zł), tj. łącznie 32.591 zł. Koszty pozwanego wyniosły 32.721 zł (32.400 zł + 321 zł tytułem stawiennictwa na rozprawie w dniu 7 stycznia 2013 r.). Rozdzielając te koszty na podstawie art. 100 k.p.c. w stosunku 75 : 25 %, stosownie do wyniku sporu w II instancji, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda różnicę w kwocie 16.263 zł. Koszty postępowania kasacyjnego na podstawie powołanego wyżej przepisu zniesiono wzajemnie między stronami.

bp